

GAZETA LWOWSKA.

Czwartek

N^or. 152.

24. grudnia 1841.

Prenumerata na »Gazetę Lwowską«.

Gazeta Lwowska z Dodatkiem wychodzić będzie w roku przyszłym 1841 w takim samym kształcie i objętości i w tych samych dniach, jak w r. b. 1840, to jest: Gazeta z Dodatkiem po trzy razy na tydzień: we wtorek, czwartek i sobotę, a Rozmaitości raz na tydzień, w sobotę, choćby w te dni święta przypadły; wyjąwszy we wtorek po Świętach Wielkanocnych, t. j. dnia 13. kwietnia, w święto Bożego Ciała, t. j. dnia 10. czerwca, i w święto Bożego Narodzenia, t. j. dnia 25. grudnia 1841.

Nie ustaniemy również w przedsięwziętym dążeniu naszym umieszczenia i w roku przyszłym Nowin Lwowskich jakoteż wiadomości handlowych i przemysłowych; i owszem najusilniejszym staraniem naszym będzie ile możności uczynić zakres ich obszerniejszym.

Prenumerata na Gazetę Lwowską z Rozmaitościami i Dodatkiem do Gazety Lwowskiej zostaje niezmienną i wynosi:

1. *We wszystkich c. k. Pocztamtach na prowincyi na pół roku ztr. 11 kr. 12, na kwartał ztr. 5 kr. 36 mon. kon.; w głównym c. k. Pocztamcie Lwowskim na pół roku ztr. 10 kr. 24, na kwartał ztr. 5 kr. 12 mon. kon.; wraz z opieczętowaniem.*

2. *Dla tych pp. Prenumeratorów, którzy chcą odbierać Gazetę we Lwowie, w kantorze Gazety Lwowskiej, wynosi prenumerata na pół roku ztr. 9 kr. 36, na kwartał ztr. 4 kr. 48 mon. konw.*

PP. Prenumeratorom we Lwowie, na ich żądanie, Gazeta będzie do ich pomieszkań odstawiana, jeżeli zapłacą z góry w kantorze Gazety na miesiąc 15 kr., na kwartał 45 kr., na pół roku ztr. 1 kr. 30 mon. kon.

Przegląd artykułów.

Wiadomości zagraniczne: Zjednoczone Stany Ameryki półn. — Portugalia: Zamknięcie Kortezów. — Anglija: Nowe odroczenie parlamentu. — Francuja: Posiedzenia izby deputowanych. — Holanduja: Pożyczka rosyjska. — Królestwo Polskie. — Turcja: Wiadomości z Syrii. — Chiny i Indyje Wschodnie: Zdobycie Wyspy Czuzan. — Ręska Dost Mahommeda. — Nowiny Lwowskie. — Wiadomości handlowe i przemysłowe: Lwów. — Gdańsk.

Wiadomości zagraniczne.

Zjednoczone Stany Ameryki północnej.

Statkiera przewozowym *North-Ameryka* otrzymano w Liwerpolu wiadomości z Nowego Jorku do d. 19go listopada. Wybór generała Harrisona na prezydenta Stanów Zjednoczonych był już rozstrzygnięty. Gubernator Pensylwanii pan Porter urzędownie to ogłosił.

Portugalia.

Według doniesień z Lizbony, posiedzenia nadzwyczajnych Kortezów Królowa d. 30go listopada osobiście mową z tronu zamknęła.

Wielka Brytania i Irlanduja.

London-Gazette z d. 5go grudnia zawiera doniesienie, że parlament znów od d. 10go grudnia do d. 26go stycznia 1841 odroczone zostaje, w którymto dniu już się z pewnością zgromadzi.

Francuja.

Moniteur z d. 10. grudnia zawiera następujący artykuł: »Kilka dzienników wspominało o nocie, jaką niedawno p. Ferrer, minister spraw zagranicznych w Hiszpanii, przesłać miał do rządu francuzkiego.*) — Inne dzienniki nad-

*) Porównaj nr. 150. »Gazety« naszej.

mieniały znowu o grózbach, jakie rząd francuzki miał właśnie posłać do Baszy Egiptu. Oba twierdzenia te są zupełnie bezzasadne.»

Minister skarbu dnia 7go grudnia przedłożył i z b i e d e p u t o w a n y c h ustawę o uzupełniających i nadzwyczajnych kredytach z roku 1840. Same różnego rodzaju wydatki w roku 1840 wynoszą niemal 260 milionów. Gdyby stosunki polityczne w ciągu lat 1841 i 1842 zmusiły rząd francuzki do utrzymywania uzbrojeń i wszelkich środków obrony, to ogółowa summa nadzwyczajnych wydatków przechodziłaby 300 milionów. Na tej liczbie *Journal des Debats* opiera zażalenie ministeryjum. Gdy panu *Thiersowi* poruczono władzę, było bezpieczeństwo zewnętrzne, a wewnętrzny porządek i spokojność panowały, słowem, Francja była dnia 1go marca w najświetniejszym i najspokojniejszym położeniu. Gdy pan *Thiers* upadł przez swe własne pomyłki, w opłakanym stanie Francję pozostawił: zupełne odosobnienie, możność wybuchnięcia powszechnej wojny, bez sprzymierzeńców, niespokojność i niedowierzanie w umysłach, upadek interesów, rozruchy po ulicach, taki był koniec ministeryjum z d. 1go marca. Z tą wymową liczb i faktów żadna wymowa trybunałki nie wytrzyma. Pan *Humann* poprzestał tymczasowie na przedłożeniu finansowego skutku ministeryjum z d. 4. marca; nie udzielono jeszcze środków, jakimi czoło stawić mu można; lecz spodziewać się możemy, że pan *Humann* nalegać będzie na pożyczkę, która ze-wszech miar niektóre obecne ciężary na karb przyszłości zwali. Zdaje się, iż rząd, zanim w tym względzie się oświadczy, wprzódby na rozprawę nad dotyczącą się ustawą czekać zechce. Ustawa finansowa, którą izbom d. 7. grud. przedłożono, była następująca: Art. 1.) Oprócz kredytów zezwolonych ustawą finansową z d. 10. sierp 1839, tudzież różnemi ustawami, zezwalają się na r. 1840 kredyty uzupełniające w kwocie 20,128,554 franków. Te kredyty uzupełniające rozdzielone zostaną podług dołączonych spisów *A* i *B*, stosownie do wykazanych powodów na różne wydziały skarbu. Art. 2.) Na ten sam rok 1840 zezwalają się nadzwyczajne kredyty w kwocie 104,719,928 franków 3 cent. Nadzwyczajne te kredyty rozdzielone zostaną podług spisu *C* na różne wydziały ministeryjalne. Art. 3.) Zezwalają się na rok 1840, na spłaceniu długów zagranicznych, nadzwyczajne kredyty szczegółowe w kwocie 59,055 franków. Te nadzwyczajne kredyty szczegółowe rozdzielone zostaną podług spisu *D* na różne wydziały ministeryjalne. Art. 4.) Zezwolone na rok 1840 dla nadzwyczajnych robót w roku 1840 kredyty, podwyższają się ar-

tykułem 3 ustawy z dnia 6go czerwca 1840: 1.) na summe 545,202 franków 61 centymów, która z roku 1838 bez użytku pozostała; 2.) na summe 41,466,000 franków, która dla kredytów w roku 1839 bez użytku, a na ten rok zniesioną została. Zezwolone na rok 1840 kredyty na kwotę 17,300,000 zmniejszonemi zostały. Dodatki i unieważnienia kredytowe rozdzielone zostaną podług spisu *E* na oddziały szczegółowe. Art. 5.) Zezwolone na służbę szczegółową kredyty, które na budżet z roku 1840 przeniesiono, podwyższają się podług spisu *F* na 300,000 franków. Art. 6.) Dla rozszerzenia zaległości, które ustawami uporządkowania w latach 1836, 1837 i 1838 uchwalonemi zostały, zezwalają się kredyty dodatkowe w summie 540,668 franków 87 cent., jako w kwocie nowych długów, które podług przyłączonego spisu *G* w powyższych latach są wyknięte. Przeważnie ministrowie są upoważnieni do zaasygnowania tych długów na szczególony kapitał, który na wydatki ukończonej służby w budżecie nowej służby otworzono. Art. 7.) Dla ministra skarbu otwiera się kredyt 920,314 franków 90 centymów, na zabezpieczenie zaręczonej przez Francję kwoty w przypadku, gdyby rząd grecki nie był w stanie uskutecznić wypłat półrocznych, których termin z dniem 1. marca i 1. września się kończy; następnie od tychże wypłat należących się procentów i summy umarzającej z pożyczki, którą rząd grecki dnia 12go stycznia 1838 zaciągnął, a to na mocy ustawy z dnia 14. stycznia 1833 i królewskiego rozporządzenia z dnia 9. lipca tegoż samego roku. Wypłaty, które niniejszym artykułem mocą udzielonego zezwolenia nastąpią, będą miały nazwę uprzednich zaliczeń, które od greckiego rządu odebrać trzeba. Co-rocznie przedłożone będą izbom szczegółowe rachunki tychże zaliczeń i wypłat, które celem umorzenia długu uskutecznione będą.

Na posiedzeniu i z b y d e p u t o w a n y c h d. 8go grudnia, (d. 8go nie miała izba żadnego posiedzenia) minister robót publicznych, p. *Tieste*, przedłożył wniosek do ustawy, którym otwiera się dla tego ministeryjum kredyt 3,600,000 fr., na naprawę szkody, zrządzonej przez ostatnie wylewy wód w gościńcach, groblach, mostach i t. p. — Hrabia *Jauber* przedłożył wniosek do ustawy o kanałach. — Następnie z porządku dziennego przypadły rozprawy nad zaprojektowanym przez rząd wnioskiem do ustawy, pod względem utworzenia kredytu dodatkowego 700,000 fr., na wsparcie przebywających we Francji obcych emigrantów, któryto wniosek 227 głosami przeciw 18 przyjęto. — W ciągu rozpraw p. *Dugabe* wyra-

ził życzenie, ażeby gabinet francuzki mógł wpływem swoim wymócić u rządu hiszpańskiego bezwarunkową amnestyję; lecz p. Guizot odpowiedział, że gabinet francuzki za ścisłą przyjął zasadę, w żaden sposób, ani wprost ani obocznie, nie mieszać się w sprawy hiszpańskie. — Na zapytanie pana de Larey o notę, którą, jak donoszono, p. Ferrer przesłać miał do ministerjum spraw zagranicznych, odpowiedział p. Guizot, że wiadomość o tém była fałszywą i żadnej noty tego rodzaju nie otrzymano.

Jenerał Schneider mianowany jest dowódcą wojska, zebranego dla wzniesienia warowni okolo Paryża.

Pisma paryskie donoszą, że jenerał Bertrand, były wielki marszałek i towarzysz Napoleona na wygnaniu, mianowany jest parem Francyi.

Holandyja.

Dom bankierski Hope i spółka w Amsterdamie ogłosił d. 9. grudnia następującym okólnikiem otworzenie nowej pożyczki rosyjskiej: »Mamy zaszczyt przesłać niniejszemu przekład cesarsko-rosyjskiego ukazu, którym nowa pożyczka postanowioną zostaje. Zapisy do udziału otworzono dzisiaj w naszym kantorze w cenie 86½ procentu czyli 865 zł. (1 zł. blisko 50 kr. m. k.) za 500 rubli srebr. Summa w ten sposób zaliczana będzie: część dziesiąta przed lub dnia 5. stycznia 1841, z użytkowaniem procentu od dnia 1. listopada 1840; cztery dziesiątych przed lub dnia 31. stycznia 1841, z użytkowaniem procentu od dnia 1. grudnia 1840; pięć dziesiątych przed lub dnia 28. lutego 1841, z użytkowaniem procentu od dnia 1. stycznia 1841. Wolno jest ostatnie wypłaty uiścić piérwój całkowicie lub w części, z użytkowaniem przeznaczonogo na wcześniejsze terminu procentu. Według wyż wspomnianego cesarskiego ukazu, datowanego w Carskim-Siole pod dniem 5. września, nowa pożyczka ta przeznaczona jest do uzupełnienia funduszu rezerwowego skarbu cesarskiego, którego w ciągu lat ostatnich na różne wydatki użyto, a summa jej na 25 milijonów rubli srebrnych postanowiona. Pożyczka ta ma być wpisana w wielką księgę rosyjskiego długu narodowego, pod tytułem: 4-procentowa pożyczka. Wydane będą obligacyje po 500 rubli sr., podzielone na 1000 seryj, każda po 50 obligacyj. Wypłata procentów dzieć się będzie w Petersburgu w komisji umarzającej, co-roczenie między 1. i 15. lutego, 1. i 15. sierpnia. Na umorzenie długu wyznacza się fundusz oddzielny po 2½ procenta; z summy nominalnej pożyczki; a ten fundusz

umarzający do innych pożyczek wcielonym być nie może. Umarzanie ma się rozpocząć z rokiem 1845, z zastrzeżeniem wszakże wcześniejszego początku.«

Królestwo Polskie.

— Z Warszawy d. 14. grudnia. —

Najjaś. Cesarz Jmć najwyżej rozkazać raczył: z warszawskiego Wikaryjatu grecko-rosyjskiego, utworzyć oddzielną dyjecezyję, a biskupowi téjże przybrać tytuł Warszawskiego i Nowogeorgiewskiego, z pozostawieniem rzezonój dyjecezyi pod dotychczasowym zarządem przewielnego JX. Antoniego, który zarazem mianowany zostaje arcybiskupem; w którymto przedmiocie wydany został w dniu 5. z. października, ukaz cesarski do najświętszego Synodu. (G. K.)

Turcyja.

Najnowsze doniesienia z Konstantynopola zawierają co następuje pod d. 2. grudnia: »Austryjacki statek parowy *Principe Metternich* przywiózł d. 29. z. m. następujące do d. 19. listopada dochodzące wiadomości z Syrii:

»Dnia 6. listopada, w dniu odplynienia statku parowego *Marianna*, zdarzył się w Saint Jean d'Akre koło południa drugi wybuch zasypanego magazynu prochowego, tuż przy owym, który podlega bombardowaniu w powietrze wyleciał. Wzniesiony on był ogoiem piérwszego wybuchu z dnia 3. listopada, zawsze jeszcze wewnątrz tlejącym. Jak na nieszczęście znaczna ilość jeńców egipskich, pod dozorem żołnierzy od marynarki angielskiej i tureckiej piechoty liniowej, trudniła się w tém miejscu robotą, i więkza część ich padła ofiarą tego okropnego wypadku. Ilość zabitych lub skalęczonych Egipcyan jest znaczna; z Anglików i Turków zostało rannych około dwudziestu, z których niestety kilku już w skutek ran swoich umarło. Kapitan fregaty *Castor* p. Collier, jest ciężko ranym i lękają się ażeby nogi nie stracił; przywieziono go właśnie do Malty. Sir Charles Smith, będący niedaleko wybuchu, był także lekko raniony. Wojsko od marynarki austryjackiej żadnej nie poniosło straty, ponieważ już z-rana dnia tegoż odplynęło.«

»Cała prawie załoga egipska Akru wróciła do twierdzy w kilka dni po jej wzięciu, by się poddać dowódcy tureckiemu i być przewiezioną do Bajrutu, na angielskich i austryjackich okrętach wojennych.«

»Dnia 8go listopada wieczorem Sir Charles Smith udał się na statek parowym, a jenerał Joehaus lądem, z Akry do Bajrutu, dokąd admirał Stopford przybył dnia 10. z trzema

okrętami liniowymi. W Akrze pozostała pod Selimem Baszą załoga z sześciu batalijonów (4000) wojska tureckiego i piesza brygada marynarki angielskiej pod Walker-Bejem.

»Dnia 10., 11. i 12go listopada zawinęło do zatoki bajruńskiej kilka okrętów handlowych, z liczną turecką piechotą, artyleryją, amunicją i działami, które natychmiast na ląd wysadzono.»

»Załoga Kaiffy z 300 i Jaffy z 1000 Egipcyan złożona, dowiedziawszy się o upadku Akry, wnet opuściła te miejsca i chciała przez Palestynę przebiec się do Egiptu; lecz uderzyli na nią Metualowie i Naplowie, którzy w sprawie Sultana powstali, i po większej części w pień ją wycieli. Pozostali nie widzieli innego dla siebie ratunku jak się do Akry udać i tam stać się jako jeńcy wojenni.»

»Ibrahim Basza, który jak wiadomo swój obóz w Malace rozłożył, posunawszy się o cztery mile bliżej ku Balbekowi, oszańcował się na płaszczyźnie, bezwątpienia by z artyleryją swoją łatwiej manewrować, i z swojej z 2500 ludzi złożonej konnicy w razie uderzenia lepszą mieć korzyść. Cała armija Ibrahima Baszy, która Adanę, wąwozy Tauru, Aintab, Orfę i wszystkie inne tak miejsca jakoteż stanowiska Syrii aż do Jaffy zajmowała, liczyła z końcem września, jak niezawodnie teraz wiadomo, 75,000 ludzi wszelkiego gatunku broni. Armija ta, o której tyle w Europie mówiono, jak gdyby mocą czarodziejską zostaje teraz w rozsprzęczeniu i uszczuplała prawie do 20,000 ludzi, którzy obóz pod Balbekiem składają; lecz tak są zmęczeni i zdemoralizowani, że przy pierwszej sposobności rozpierchnąć się gotowi. — Górale Libanu, Bejlauu i Hauranu, Naplowie, Metualowie i Kurdowie, wiele przyczynili się do rażnego postępu obrotów wojennych wojsk sprzymierzonych; więcej niż 10,000 Egipcyan polędz miało w różnych z temi plemionami potyczkach.»

»Dnia 19. listopada Seraskier Izzet Mehmed Basza otrzymał ważną wiadomość, że cała ludność Jerozolimy, wraz z załogą egipską, złożoną z 500 konnicy i 200 piechoty, poddała się Sultanowi i podała prośbę do wspomnianego Seraskiera, ażeby dla powiększenia załogi tamtejszej posłał batalijon wojska tureckiego.»

»Według rozkazu admirała Stopforda, stojący pod Alexandryją oddział siły morskiej, doprowadzonym został do szczętu okrętów liniowych i główne dowództwo jego admirałowi Napier powierzono, który już tam na okręcie *Porciful* popłynął.»

Z listu pawnego oficera austriackiego z Bajrutu pod d. 16. listopada, wyjmujemy co następuje: »Austriacki statek parowy przywiózł wczoraj wiadomość, że generałowi Jochmus powierzono kierunek działań wojennych w Syrii, w miejsce generała Sir Charles Smith, odwołanego do Anglii z powodu słabego stanu zdrowia. Od tego czasu mówią o planie uderzenia na Ibrahima Basze, któryto plan według pomysłów generała Jochmus wykonany ma być przez Raszaję ku Zachło i Balbekowi: 20 batalijonami Turków, łącznie z ile możności znacznym oddziałem Anglików i austriackiej piechoty od marynarki, wraz z dostateczną dział liczbą. Ludność Syrii jest więcej niż kiedy duchem na korzyść Sultana ożywiona.»

Chiny i Indyje Wschodnie.

Wraz ze statkiem parowym *Oriental*, który przywiózł do Malty wiadomość o poddaniu się Mehmeda Alego, zawiązał także tak zwany *Overland Mail*, z gazetami i listami z Bombaju do d. 1. listopada. — *Bombay-Courier* z d. 31. października, odwołując się na gazety z Kantonu (które wszakże były wtedy w Makao drukowane), zawiera pod d. 1. sierpnia ważną wiadomość: o zdobyciu Wyspy Czuzan przez Sir J. J. Gordona Bremer i o bombardowaniu Amoju przez admirała Elliot. Ostatni przyłączwszy się do głównego oddziału floty, objął jej dowództwo, dla popłynienia dalej do odnogi Pecze, to jest w sąsiedztwo Pekinu, ponieważ mandarynowie żadnego udzielenia ze strony władz angielskich Cesarzowi do Pekinu przesłać nie chcieli. Eskadra komodora Bremer, którego bandera powiewała na pokładzie okrętu *Wellesley* o 74 działach, przybyła d. 4. lipca po południu na wysokość Czuzanu, i pod Tinghae, stolicą wyspy, zarzuciła kotwicę. Po nadaremnie parlamentowaniu z władzami chińskimi, przystąpiono nazajutrz do uderzenia, któremu 4 do 5000 chińskiego wojska na Wyspie słaby tylko stawilo opór, poczem się takowe rozpierzchło. Tylko 25 ludzi padło w boju, między tymi gubernator. Anglicy zdobyli 20 do 25 dział, z których jednakże tylko jedno na coś przydać się może. Kanonada była bardzo krótka. Nazajutrz zajęto miasto Tinghae, mające obejmować około 40,000 mieszkańców. Miejsce to było przez mieszkańców opuszczone, a pospólstwo chińskie rabowało przed wyjściem. Tym czasem na życznąwą odczwę Anglików — których okręt z główną banderą, jak raport donosi, ma napis: »Pokój chatom, wojna pałacom!« — miało tam wkrótce powrócić wielu ludzi z handlowego i zarobkowego stanu. Zna-

leżono w mieście ogromne zasoby pszenicy, ryżu i t. p., których ilość prawie nie do uwierzenia na 30 milionów *maundów* podają. Zdaje się, że tu był pewien rodzaj składu zbożowego nie tylko dla Czuzauńskiego Archipelagu, ale także dla całego wybrzeża przeciwległego stałego lądu, tak iż zabranie onegoż wesprze niepomatu dalsze ku ewemu lądowi postępy Anglików. W bardzo powabny sposób opisują Wyspę, jej niezmierną żyzność, jej schludne, przyjemne włości i t. p. Brygadiera Burrell mianowano imieniem Królowej Wiktoryi cywilnym i wojennym gubernatorem Czuzanu. Warownie głównego miejsca Wysepki Amoj, mającej port dobry, zniszczono kanonadą z fregaty *Blonde* i zatopiono pewną ilość chińskich *dzonków* wojennych. Bocca-Tigris było ciągle blokowanym, lecz jak się zdaje nie bardzo ostro. Chińczycy czynili tam większe przygotowania do obrony i Anglicy spodziewali się bitwy morskiej. Namiestnicy różnych obwodów wydali odezwy, w których ponawiają zachęcenie swoje do mordowania Anglików i wyznaczają za to kilka rodzajów nagród. — Według gazety *Singapore Freepress* z dnia 12. września, spodziewać się także należy maliej demonstracji przeciw rządowi siamskiemu, który za poduszczeniem Chińczyków handlowi angielskiemu nie mało szkody wyrządził. Stojący w Singapore okręt wojenny *Childers*, który ku temu za dostateczny uważa, miał popłynąć do Zatoki Siamskiej.

Pod względem Indyjów donoszą, że wojna z Nepalem co-rzaz prawdopodobniejszą się staje; rząd w Kalkucie czynił z gorliwością znaczne ku temu uzbrojenia. Najważniejsze szczegóły donosi wszakże dodatek do *Delhi Gazette* z d. 7. października, temi wyrazy: »Dowiadujemy się właśnie o następujących wiadomościach z Kabulu pod dniem 20. września. Lubo zbywa na szczegółach, a list z wielkim pospiechem pisany, prawdziwość doniesień żadnej jednak wątpliwości nie podpada. Sześć kompanij piechoty, Garbeta konna artylerya i 400 do 500 Sowarów, uderzyli na wtargnione w kraj Kabulu 20.000 wojsko wygnauego władcy Dost Mohammeda, dowodzone osobiście przez tegoż i Wulla z Kolumu, i zadało mu zupełną klęskę. Dost Mohammeda jedyne działo, jego chorągwie i obóz, zostały zdobyte, a jego samego raniono. Zbiegł z pułku Sypahów kapitana Hopkins, walczyli w szeregach nieprzyjaciela, i bez pardonu w pień ich wycięto. Nie podano obopólnej straty; porucznik Leguyt ma być między rannymi. Wojsko nasze ścigało siedm mil angielskich uciekającego nieprzyjaciela. Zwycięstwo to więcej niż przeważa

ostatnią porażkę w Beludszystanie. Zdaje się, że Dost Mohammed wpadł z Hiebućką przez Syghan. Stanowcza potyczka zaszła w pobliżu Bugdszachu. — W końcu gazety bombajskiej umieszczony jest raport urzędowy, dowodzącego w Afghanistanie generała-majora Willoughby Cottona, z Kabulu pod dniem 20. września. Potwierdzając powyższe wiadomości, stratę nieprzyjaciela podaje on na 500 zabitych i stosunkową liczbę rannych. Anglicy dowodzeni przez generała brygady Dennie, mieli w porównaniu małą stratę. Potyczka zaszła dnia 18. września. — Wyprawę do odzyskania Kelatu w Beludszystanie, lord Auckland powierzyć miał nie generałowi Brooks, lecz generałowi Nott, stojącemu bliżej teatru wojny, przy ujściu Bolanu. — Z Aden nad morzem Czerwonem nadeszła wiadomość, że dla położenia końca powtarzającym się ciągle napadom hord arabskich, ma być wyprawa w głąb ich kraju przedsięwzięta, do czego spodziewają się posiłków wojska z Bombaju. W Aden krążyła szczególna, naturalnie że bardzo do prawdy niepodobna wieść, że między angielskim krążącym okrętem *Elphinstone* pod kapitanem Ethersey a czatującą na owych wodach fregatą francuzką, do starcia się przyszło, i że po okropnej walce szlop angielski z swemi 18. działami wziął fregatę i Pisma indyjskie, które nie mogły jeszcze wiedzieć o spokojnym obrocie stosunków między Angliją a Francją, powątpiewają same jednak o tej wiadomości.

Gazety indyjskie są zupełnie duchem wojennym napełnione; o niczem prawie nie donoszą jak tylko o uzbrojeniach i pochodach wojsk. Wstrzymano się z dawaniem wszelkich uwolnień od służby, a nieobecnych oficerów wezwano, by jak najspieszniej do swych oddziałów powrócili. Na północno-zachodniej granicy ma być znaczna siła zbrojna ściągnięta, której główna kwatéra ma być w Ferozepore. Nie tajono się z tém, że wojsko to ma składać korpus obserwacyjny przeciw Pendszabowi, ponieważ odkryto, że Nihal Sinah, niespokojny władca tego kraju, wspierał Dost Mohammeda pieniędzmi w jego do Kabulu wyprawie, na którą, jak mówią, zaliczył mu 15 *lac-rupiów* (150.000 funt. szterl.) Obserwacyja ta wkrótce może przemienić się w działania zaczepne. Nie wątpią o prędkiem odzyskaniu twierdzy Kelat, ku której generał Nott z oddziałem wojska bengalskiego wyruszył. Młody Chan kazał bramy twierdzy zamurować i przygotowywał się do zaciętej obrony. Pod względem znaniej nieszczęśliwej potyczki majora Clibborne z Beludszami w wąwozie Kohunu wiadomo teraz, że ostatnich w istocie

pobito; lecz angielscy Sypahowie wyginęli w powrocie przez wielkie upały i brak wody.

NOWINY LWOWSKIE.

Teatr polski. — W *Nowinach* ostatniej „Gazety“ naszej skróślona była treść trzy-aktowego dramatu pp. Maillan i Boullé: *Piękno hańby*, danego w teatrze naszym dnia 21. b. m. Dla uzupełnienia obrazu chcemy teraz słów kilka o przedstawie dodać. Ubolewamy, iż na tak słabym, na wrażenie tylko obliczonym utworze, bez zarysu charakterów, mordowały się talenta naszych artystów, godnych lepszego pola popisu i odpowiedniejszego ich usposobieniu przedmiotu. Czyniono jednak co było można, a iż sztuka zupełnie nie upadła, to grze ich tylko winni jesteśmy. Szczególnie wspomnieć należy o p. Starzewskiej (Maryi), która rozkochaną aż do szaleństwa dziewczę, oddała z wszelkim zapalem naturalnego uniesienia; o p. Smochowskim (Wiktorze de Syrwal), który młodzieńca, lekkomyślnością w przepaść zbrodni i nieszczęść wtrąconego, z przerażającą odegrał prawdą; o p. Nowakowskim (Delaunaju), który z użytej roli ucharakteryzował nam nową postać lichwiarza i bez przesady umiał ją zrobić wydatą; wreszcie o p. Dawisonie (Arturze), szlachetnym kochanku i bohaterze sztuki, który walkę między miłością a okropnym obowiązkiem, jakim nań zbrodnia ojca wkladała, walkę, w której słabość serca ludzkiego miłości skłaniała zwycięstwo, odmalował z młodzieńczą siłą rozognionego i niesprawiedliwością losu oburzonego serca. W scenach z Maryją, z Wiktozem, z hrabią d'Estein (ojcem Maryi) unosił, przerażał i tży wyciskał. W taki sposób grana sztuka, mimo uchybień

swoich musiała się utrzymać, a nawet podobać, zwłaszcza iż ma tę wielką w słabych utworach poezyjnych nieocenioną zaletę, że jest krótką. W podobnym duchu i formie na pięć aktów rozciągnięta, byłaby i najcierpliwszego znużyła widza, aczkolwiek, raz jeszcze powtarzamy, starano się wszelkimi zasobami wykonawczego talentu, pokryć brak twórczości w planie i rozwinięciu charakterów. — Publiczność była nader licznie zgromadzoną. (9.)

Wiadomości handlowe i przemysłowe. (Nieurzędowe.)

Targ na woły we Lwowie d. 14. grudnia 1840.

Z przypędzonych 44 wołów w dwóch partyjach, sprzedano Żydom na koszer, a mianowicie: Chaim Hersch Pohl z Brzeżan, 24 sztuk, ważących mięsa 13 a loju $1\frac{1}{2}$ kamienia, po 82 zr. 30 kr.; Mojżesz Schaffel z Letenic, 20 sztuk, ważących mięsa $12\frac{1}{3}$ a loju $1\frac{1}{2}$ kamienia, po 80 zr. w. w.

Gdańsk d. 12. grudnia 1840. Z przeszłego tygodnia pozostało jeszcze kilka partyj (z wody) niesprzedanych, na które teraz znalazł się kupiec, i tym sposobem targ nasz na giełdzie na ten rok zupełnie już ustał. Przedano: $7\frac{2}{5}$ łasztów pszenicy 129 fl po 380 zł. pr., 4 łasztu grochu po 210 zł. pr. i 6 łasztów grochu po 219 zł. pr., także $66\frac{1}{3}$ łasztów siemienia lnianego po $387\frac{1}{2}$ zł. pr. Na pszenicę nie ma ciągle kupca. — Spirytusu 80 pCtu Tralesa ohm (120 kwart berl.) po $16\frac{1}{2}$ do 17 talarów prus. (*Preus. Handl. Zeit.*)

Niżej podpisany zamierzywszy przestać z końcem roku bieżącego trudnić się zarządem *Gazety Lwowskiej*, widzi się być spowodowanym podziękować swoim korespondentom za udzielane wiadomości, i upraszać ich, aby swych dobrych chęci i nadal Redakcyi nie odmawiali, i od 1go stycznia r. 1841 listy swoje pod adresem przyszłego pełnomocnika pana Jana Hanisch de Greifenthal przysyłać raczyli.

We Lwowie d. 24. grudnia 1840.

Floryjan H. Singer mp.

W sobotę d. 26. b. m. z powodu drugiego święta Bożego Narodzenia „Gazeta“ nie wyjdzie, i takowa wydana będzie dopiero we wtorek dnia 29. grudnia, do którego to numeru także „Rozmaitości“ dołączone będą.